

Sygn. akt II Ca 2134/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Dasiewicz - Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. we Wrocławiu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy w postępowaniu uproszczonym

z powództwa (...) Sp. z o.o. SKA z siedzibą w W.

przeciwko L. A.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu I Wydziału Cywilnego

z dnia 20 sierpnia 2015 r.

sygn. akt I C 358/15

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 2134/15

UZASADNIENIE

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku ograniczył do wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa.

Strona powodowa (...) Sp. z o.o. SKA w W. (wcześniej (...) Sp. z o.o. SKA w W.) wniosła o zasądzenie od pozwanej L. A. kwoty 482,10 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem niespłaconej pożyczki numer nr (...) zawartej przez pozwaną i (...) Sp. z o.o. w W. w dniu 31 sierpnia 2013r.

Sąd Rejonowy – przepisom w apelacji powołanym nie uchybiając - zasadnie uznał, iż stron powodowa nie wykazała przede wszystkim, iż nabyła wierzycelność w stosunku do pozwanego.

Za chybione uznać należało przede wszystkim zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c., ocenił je według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia powyższego przepisu wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może

doprowadzić do oceny naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.09.2005 r., sygn. akt IV CK 86/05, Lex nr 187100). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku, uznać należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd wadze, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6. 11.1998r., II CKN 4/98, niepubl.). Ocena mocy i wiarygodności dowodów mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności. Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się dopatrzeć.

W świetle przytoczonych przez Sąd I instancji motywów zaskarżonego wyroku nie ma uzasadnionych powodów by - w myśl zarzutów strony skarżącej - zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią zaoferowanych przez stronę powodową dowodów a opartym na ich podstawie wnioskiem Sądu. Sąd Rejonowy odniósł się do żądania pozwu przy uwzględnieniu przedłożonych przez stronę powodową dowodów jak i mając na względzie obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadę kontrydiktoryjności. Za zupełnie chybiony uznać należało więc zarzut, iż Sąd poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów uznał niezasadnie, iż strona powodowa nie wykazała swej legitymacji w niniejszej sprawie, skoro właściwych dowodów dla przyjęcia stanowiska odmiennego nie przedstawiono. Absolutnie niezrozumiałym jest zarzucanie Sądowi błędnej oceny dowodów w sytuacji, gdy dowodów których oceny Sąd mógłby dokonać i na podstawie których mógłby poczynić właściwe ustalenia faktyczne nie zaoferowano.

Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Wskazywane przepisy rysują zatem reguły dotyczące dochodzenia i dowodzenia roszczeń. Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Art. 6 k.c. określa więc reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z głosa aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204).

W rozpatrywanej sprawie strona powodowa nie wykazała, by nabyła dochodzoną pozwem wierzytelność przeciwko pozwanej z uwagi na to, iż dokumenty dołączone do pozwu na powyższą okoliczność nie potwierdzają tego faktu.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, iż legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, dlatego Sąd dokonuje oceny w zakresie jej istnienia w chwili orzekania, co do istoty sprawy. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania negatywnego orzeczenia.

Strona powodowa dla wykazania swego prawa do dochodzenia wskazanej w pozwie wierzytelności względem pozwanej przedłożyła: umowę ramową zawartą w dniu 30 listopada 2013r. pomiędzy (...) Sp. z o.o. w W. a (...) Sp. z o.o. SKA w W., na podstawie której strony zamierzały przystąpić do jednej lub kilku transakcji, które będą regulowane postanowieniami zawartej umowy oraz dokumentami i innymi potwierdzeniami; załącznik do umowy ramowej z dnia 30 listopada 2013r., potwierdzenie transakcji kredytowego instrumentu pochodnego (swapu ryzyka kredytowego) z dnia 17 grudnia 2013r., zawiadomienie o rozliczeniu z fizyczną dostawą z dnia 30 grudnia 2013r. dotyczące transakcji

zawartej 17 grudnia 2013r, zawiadomienie z dnia 30 grudnia 2013r. o zdarzeniu kredytowym dotyczące transakcji kredytu instrumentu pochodnego zawartej 17 grudnia 2013r. wskazujące o braku zapłaty przez klientów (...) Sp. z o.o. (pożyczkobiorców) pomiędzy 17 grudnia 2013r. a 29 grudnia 2013r.; oświadczenie Nr 2 z dnia 30 grudnia 2013r. o potrąceniu wierzytelności powstałych w wyniku wzajemnych transakcji, odnoszące się do wierzytelności powstałych w wyniku transakcji kredytowego instrumentu pochodnego zawartej 17 grudnia 2013r i rozliczonej 30 grudnia 2013r.; Przedłożona nadto została umowa z 21 stycznia 2014r. zbycia ogółu praw i obowiązków komplementariusza spółki komandytowo – akcyjnej działającej pod firmą (...) sp. z o.o. SKA w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W., akt notarialny – protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki (...) sp. z o.o. SKA w W. z dnia 21 stycznia 2014r., zgodnie z którym podjęto uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przeniesienie ogółu praw i obowiązków dotychczasowego komplementariusza (...) sp. z o.o. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W., akt notarialny - protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki (...) sp. z o.o. SKA w W. z dnia 21 stycznia 2014r. zgodnie z którym podjęto uchwałę w sprawie zmiany statutu spółki oraz uchwałę w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego statutu, a także odpis KRS powodowej spółki.

Przedłożone dokumenty nie pozwalały uznać, iż na stronę powodową przeszła wierzytelność względem pozwanej. Nie sposób na ich podstawie dociec nawet, która z transakcji dotyczyć miała wierzytelności względem pozwanej, ani też kiedy zdarzenie kredytowe w postaci braku spłaty przez nią pożyczki zostało zgłoszone. W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż o ile przedłożono potwierdzenie transakcji kredytowego instrumentu pochodnego (swapu ryzyka kredytowego) to wyłącznie jedno, a mianowicie z dnia 17 grudnia 2013r. (k.53 akt), a jak wynika z jego warunków ogólnych dniem zawarcia i rozpoczęcia transakcji jest 17 grudnia 2013r., zaś dniem jej zakończenia 29 grudnia 2013r., wierzytelnościami referencyjnym są zaś pożyczki udzielone przez kupującego ((...) Sp. z o.o. w W.) wymienione w załączniku A, dołączonym do potwierdzenia. Owego załącznika jednak brak w aktach sprawy. Nie sposób było uznać za niego przedłożonej w formie luźnych kart (nawet nie ponumerowanych) wielostronicowej tabelki w żaden sposób, co do nazwy i charakteru nieopisanej jak i nie podpisanej, ani nie wykazującej cech ciągłości. Z powyższych względów, przyjętej oceny nie mógł zmienić fakt, iż wśród wskazanych w tabeli pozycji znajduje się również i taka z numerem pożyczki na której opiera się pozew. Trudno uznać by ta okoliczność sama przez się przesądzać miała o charakterze złożonej listy, nie mającej nawet waloru dokumentu. Również zawiadomienie o rozliczeniu z fizyczną dostawą z dnia 30 grudnia 2013r. oraz zawiadomienie z dnia 30 grudnia 2013r. o zdarzeniu kredytowym dotyczącą transakcji kredytu instrumentu pochodnego zawartej 17 grudnia 2013 r., tego nie potwierdzają gdyż nie wiadomo czy tą transakcją, objęta była wierzytelność względem pozwanej.

W świetle powyższego strona powodowa wprawdzie przedłożyła dokumenty wskazujące na zawarcie umowy ramowej, jak i w oparciu o nią kolejnych transakcji, nie przedłożyła jednak dokumentów potwierdzających przeniesienie w ich wyniku na rzecz strony powodowej wierzytelności względem pozwanej. Wśród załączonych dokumentów brak choćby jednego, w którym wskazana byłaby wierzytelność z tytułu zawartej w dniu 31 sierpnia 2013r. z pozwaną przez (...) Sp. z o.o. w W. umowy pożyczki numer nr (...). Nie jest niewątpliwie rzeczą Sądu czynienie domniemań w powyższym zakresie. Strona powodowa winna była w sposób niewątpliwy wykazać, iż nabyła wierzytelność względem pozwanej, czemu zadość nie uczyniła, co już z tej przyczyny jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd Okręgowy wskazuje dodatkowo, iż mimo biernej postawy pozwanej w niniejszym postępowaniu, twierdzenia strony powodowej odnośnie dochodzonej należności budziły uzasadnione wątpliwości (art. 339§2 kc in fine), ostatecznie nie dając i z tej przyczyny podstaw do uwzględnienia żądania pozwu. W odniesieniu bowiem do samej umowy pożyczki z 31 sierpnia 2013r. numer (...), z której wywodzone jest żądanie pozwu, także nie przedłożono dowodu potwierdzającego fakt jej zawarcia ani jej warunki. Sąd Okręgowy nie podzielił tu zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 60 kc. Strona apelująca wywodziła, iż z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że pozwana ujawniła skutecznie w postaci elektronicznej swoją wolę zawarcia umowy pożyczki. Trzeba podkreślić, że przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga - przy określonej wartości pożyczki - stwierdzenia umowy pismem. Ustawodawca posłużył się określeniem "stwierdzenie pismem", a nie zawarcie umowy w formie pisemnej. Powyższe wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej,

nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem. Brak konieczności formy pisemnej dla umowy pożyczki, nie oznacza, iż faktu udzielania pożyczki nie należy udowodnić. Strona powodowa nie przedłożyła dowodu potwierdzającego fakt zawarcia umowy pożyczki przez pozwaną. Dowodu zaistnienia tego faktu nie stanowią niewątpliwie załączone do pozwu pisma (twoje warunki umowy, umowa pożyczki) które stanowią wydruki przez nikogo nie podpisane. Potwierdzenie zaś rejestracji i zgoda pozwanej na umowę pożyczki wskazaną w tytule przelewu kwoty 0,01 zł, dotyczy pożyczki nr (...), a więc nie tej z której wywodzone jest żądanie pozwu. Co więcej brak nawet dowodu przelewu na rzecz pozwanej kwoty pożyczki. Trudno zatem znaleźć podstawy dla poczynienia pozytywnych ustaleń faktycznych w zakresie zawarcia umowy pożyczki z której wywodzone jest żądanie strony powodowej.

Mając zatem na uwadze, iż powodowa spółka mimo obciążającego ją obowiązku dowodowego w zakresie wykazania, iż dochodzone pozwem roszczenie jej przysługuje, nie uczyniła mu zadość, Sąd nie miał żadnych podstaw do uwzględnienia żądania pozwu. Powyższej oceny nie może w żadnej mierze zmienić wywodzony w apelacji argument zainicjowania postępowania w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Artykuł 505³² k.p.c. precyzuje wymogi formalne powództwa wnoszonego drogą elektroniczną. Poza wymogami określonymi w tym przepisie, powództwo zgłoszone drogą elektroniczną powinno spełniać ogólne wymogi formalne pisma procesowego (art. 126 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 126¹ k.p.c.) oraz wymogi tradycyjnego pozwu (art. 187 § 1 k.p.c.). Wymogi formalne pozwu zawarte w tych przepisach modyfikuje nie tylko art. 505³², lecz także przede wszystkim konieczność użycia szczególnej drogi elektronicznej do wniesienia pism w EPU. W zdaniu drugim art. 505³² §1 k.p.c. ustawodawca wyraził zakaz dołączania jakichkolwiek dowodów do powództwa wniesionego drogą elektroniczną. W elektronicznym postępowaniu ocena czy zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty dokonywana jest bowiem nie na podstawie dokumentów załączonych do pozwu, lecz wyłącznie na podstawie treści twierdzeń powoda podanych w celu wskazania (uzasadnienia) podstawy faktycznej powództwa i treści przepisów prawa materialnego, które znajdują zastosowanie w stanie faktycznym określonym przez powoda. W braku jakichkolwiek dokumentów załączonych do pozwu organ badający kwestię istnienia (braku) podstaw do wydania nakazu zapłaty musi założyć prawdziwość twierdzeń powoda, a następnie tak sformułowane powództwo (żądanie i jego podstawę faktyczną) poddać ocenie pod kątem przesłanek (negatywnych), o których mowa w art. 499 kpc. Stwierdzenie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty skutkuje przekazaniem sprawy do sądu właściwości ogólnej (art. 505³³ §1 kpc), jaka to sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Postępowanie toczące się przed Sądem właściwości ogólnej stanowi co prawda kontynuację elektronicznego postępowania upominawczego, niemniej dalsze postępowanie toczy się już według przepisów o procesie, chyba że sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym, właściwym dla dochodzonego roszczenia lub stron procesu. Reguły obowiązujące w elektronicznym postępowaniu upominawczym przestają mieć już zatem zastosowanie, a koniecznym staje się **dostosowanie pozwu** do wymogów formalnych i wymogów (ciężarów procesowych stron) obowiązujących w konkretnym postępowaniu. Nieuzasadnionym jest zatem powoływanie się przez apelującą spółkę na fakt zgłoszenia dowodów w pozwie, skoro taki sposób dowodzenia miarodajny jest jedynie dla etapu postępowania elektronicznego, a nie późniejszego, nie można więc było mówić o uchybieniu regulacji art. 505³² §1 kpc. Dalej wskazuje Sąd Okręgowy, iż wbrew przekonaniu strony apelującej przekazanie sprawy z elektronicznego postępowania do sądu właściwości ogólnej nie rodzi po stronie sądu obowiązku wezwania do przedłożenia dowodów powołanych w pozwie. Przepis art. 505³⁷ § 1 k.p.c. wskazuje, że w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w razie skierowania sprawy do Sądu właściwości ogólnej, Przewodniczący wzywa pod rygorem umorzenia postępowania do uzupełnienia braków formalnych pozwu wyraźnie określonych w tym przepisie a wynikających z konieczności dostosowania pozwu do postępowania ogólnego, to jest braków w postaci konieczności wykazania umocowania zgodnie z art. 68 zd. pierwsze k.p.c. oraz dołączenia pełnomocnictwa, stosowanie do art. 89 § 1 zd. pierwsze i drugie k.p.c. W odniesieniu do innych braków formalnych uniemożliwiających nadanie sprawie dalszego biegu, których nieuzupełnienie skutkowałoby zwrotem w postępowaniu zwykłym w oparciu o art. 130 k.p.c., możliwym jest zobowiązanie strony do uzupełnienia tego braku w trybie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.. Przewidziany rygor zawieszenia może przy tym dotyczyć wyłącznie braków formalnych pozwu, usuwanych zwykle na podstawie art.

130 k.p.c., czyli takich, które uniemożliwiają nadanie sprawie dalszego biegu lub z którymi ustawa wyraźnie wiąże rygor zwrotu pozwu. Do zawieszenia postępowania nie może natomiast dojść wówczas, gdy powód nie usunie innych braków pozwu niż formalne, właściwych dla danego rodzaju postępowania, przykładowo nie powołał wszystkich twierdzeń i dowodów na ich potwierdzenie, nie dołączył dowodów, na które powołał się w sprawie. Tego typu braki nigdy nie prowadzą do zwrotu pozwu (umorzenia postępowania), ale mogą wywołać inne konsekwencje – prekluzję dowodową, a w konsekwencji oddalenie powództwa. Istotną odrębnością elektronicznego postępowania upominawczego jest jak już wyżej wskazano, obowiązek jedynie wskazania przez powoda dowodu na poparcie jego twierdzeń, bez załączania ich do pozwu. Wobec tego nieodłącznie do pozwu załączników stanowiących dowody w sprawie, nawet tych, które zostały wymienione w pozwie stosowanie do art. 126 § 1 pkt 5 k.p.c., nie można uznać za brak formalny pozwu, którego nieusunięcie skutkować może zawieszeniem postępowania. Co za tym idzie, nie jest to brak podlegający uzupełnieniu na wezwanie Sądu a przez samą stronę chcącą uniknąć poniesienia negatywnych skutków nieudowodnienia określonych twierdzeń o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy nie miał zatem obowiązku wzywania strony powodowej do przedłożenia dowodów powołanych w pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym na poparcie twierdzeń w nim zawartych. Ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają niewątpliwie stronę, która nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku. Co za tym idzie żądanie pozwu jako nie udowodnione ani co do zasady ani co do wysokości, trafnie skutkowało jego oddaleniem przez Sąd Rejonowy.

Zupełnie chybiony okazał się zarzut apelującej spółki naruszenia przez Sąd I instancji art. 224§1 kpc. Przepis ten dotyczy kompetencji przewodniczącego, określonych w art. 210 k.p.c. i powinien być wykładany w powiązaniu z innymi przepisami, zwłaszcza art. 3 k.p.c. zakładającym aktywność stron i art. 6 k.p.c., postulującymi sprawność postępowania. Kontradyktoryjność procesu oraz obowiązek zapewnienia stronom możliwości obrony swoich praw pozwala Przewodniczącemu zamknąć rozprawę, gdy wskazane, istotne dla sprawy dowody zostały przeprowadzone, a strony miały sposobność wyrażenia swojego stanowiska. W rezultacie Sądowi nie można, wnosząc apelację, postawić zarzutu niedostatecznego wyjaśnienia sprawy, a więc ryzyko braku wniosków dowodowych spoczywa wyłącznie na tej stronie, na której spoczywa ciężar dowodu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 października 2012 r., I ACa 485/12, LEX nr 1237240). Strona powodowa miała możliwość zaprezentowania swojego stanowiska oraz przedstawienia dowodów na jego poparcie, czego zaniechała. Sąd pierwszej instancji nie był zobligowany ani do wzywania do złożenia dowodów ani do przeprowadzania dowodów z urzędu mających wykazać zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia zwłaszcza gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika (wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2010 r. w sprawie II CSK 297/10 opublikowany w LEX nr 970074). Wyręczenie stron przez sąd w działaniach procesowych jakie winny strony podejmować może prowadzić do zachwiania kontradyktoryjności procesu, czy równowagi stron. Zupełnie nieuprawnionym jest przy tym oczekiwanie prowadzenia postępowania przez Sąd do czasu aż żądanie pozwu zostanie wykazane, czego zdaje się oczekiwać strona skarżąca. Czynienie zatem zarzutów Sądowi Rejonowemu naruszenia art. 224§1 kpc całkiem nieuzasadnione nie mogło spotkać się z akceptacją Sądu Okręgowego.

W kontekście powyższych ustaleń, w ocenie Sądu Okręgowego, zasadności żądania pozwu - co do podstawy i wysokości tego żądania - nie wykazano, a polemika podjęta w apelacji nie uzasadniała zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazanych przepisów. Tym samym podważanie zawartego w uzasadnieniu stanowiska Sądu Rejonowego, nie poparte przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczania, podstawy apelacji w ocenie Sądu Odwoławczego nie mogło odnieść skutku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł jak sentencji wyroku.